Nr. 43. Poniedziałek 23. Lutego 1852. Rok gazecie 41.

GAZETA LWOWSKA.

Z Dodatkiem tygodniowym i codziennym urzędowym Dziennikiem, kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 4 złr. 15 kr., miesięcznie 1 złr. 25 kr. Z pocztą: kwartalnie 4 złr. 40 kr., miesięcznie 1 złr. 40 kr. — Insercya od wiersza w półkolumnie (drukiem garmont) po raz pierwszy 4 kr. następnie po 2 kr. m. k

PRZEGLĄD.

Monarchya Austryacka.

Sprawy krajowe.

(Sprostowanie.)

W num. 41. Gaz. Lwows. w sprawach krajowych w rozporządzeniu minist. względem dydaktrum w gymnazyach zamiast: „wynosić ma dydaktrum 6 złr. m. k. i 4 złr. m. k. rocznie" czytać należy: „6 złr. i 4 złr. m. k. *półrocznie*." *(L. k. a.)*

(Prace około galicyjskiej kolei żelaznej.)

Tarnów, 12. lutego. Budowanie kolei żelaznej odbywa się nawet śród zimy z wielką gorliwością, ponieważ pogoda z małemi odmianami jest sprzyjająca, i pozwala wykonywać robotę pod gołem niebem. Roboty ziemne na trakcie ku Dembicy postąpiły już bardzo znacznie, a po sprężystości przedsiębiercy budowy, można się spodziewać, że ta kolej będzie komunikacyi daleko prędzej oddana, niż w pierwotnym kontrakcie przeznaczono. — Okoliczność, która znacznie przyspiesza budowanie kolei żelaznej, jest teraźniejszy niedostatek i brak zatrudnienia uboższej klasy ludu tak w pobliskich miastach, jako też na wsi. Masami schodzą się robotnicy do budowania kolei. Dla budowy wodnej do dwu mostów na Dunaju i Wisłoce przygotowane są wszelkie materyały, tak, że pod wiosnę zaraz rozpocznie się robota. Liweruuek drzewa i kamieni, budowniczego materyału, przyjął na siebie książę Sangusko, i większa część jego już jest złożona na miejscu przeznaczonem, przeczo wszelka zwłoka w budowaniu jest usunięta. *(Austr.)*

Większa część dzienników ogłosiła już depeszę, którą teraźniejszy angielski minister spraw zagranicznych lord Granville dnia 13. stycznia r. b. przesłał król. angielskim ambasadorom w Wiedniu, Petersburgu i w Frankfurcie nad Menem, względem reklamacyi wniesionych przez rozmaite dwory przeciw nadużyciu przytułku danego w Anglii wychodźcom politycznym. Gazeta Wiedeńska widzi się spowodowaną ogłosić dosłownie kilka innych dokumentów potrzebnych do wyjaśnienia tej kwestyi. Są one następujące:

I.

Nota c. k. nadzwyczajnego ambasadora i pełnomocnego ministra przy król. angielskim dworze hrabi *Buol-Schauenstein* do Lorda Palmerstona z dnia 9. grudnia 1851. Powiedziano w tej nocie, że ces. austryacka ambasada już kilka-krotnie usiłowała zwrócić uwagę rządu angielskiego na bezwstydne nadużycia prawa przytułku, jakich się dopuszczają wychodźcy polityczni. Nadmieniono tam o tworzeniu centralnego komitetu rewolucyjnego i o zawisłych od niego silnie uorganizowanych związkach, z których wychodzą emisaryusze dla podżegania buntu do wszystkich krajów kontynentu, — rozpisują subskrypcye a nawet pożyczki dla nabycia pieniędzy i broni ku poparciu celów rewolucyjnych. Powiedziano oraz w tej nocie, że rząd austryacki bynajmniej nie zamyśla zaprzeczać Anglii zachowywania i przestrzegania prawa przytułku; ale tem więcej musi on zawarować się przeciw nadużyciu tego prawa, zwłaszcza że rząd angielski sam w podobnym wypadku bynajmniej się niewahał te same wyznawać zasady i według nich postępował.

Przy tej sposobności zacytowana jest nota lorda Palmerstona z września r. 1848 do amerykańskiego ambasadora w Londynie, znana z rozpraw kongresu amerykańskiego, gdzie uwięzienie dwóch podróżnych przybyłych z Ameryki do Irlandyi tem jest usprawiedliwione, że się ci podróżni wdali w przedsiębierstwo mające na celu zrewoltowanie Irlandyi. W dalszym ciągu tej noty przyznaje nawet lord Palmerston, że rząd angielski rzeczywiście spowodowanym się widział rozszerzyć dalej swoje środki ostrożności. Pokazała się bowiem w niektórych częściach północnej Ameryki burzliwa agitacya ku zrewoltowaniu Irlandyi i na ten cel robiono składki pieniężne, poutwarzano związki i powysyłano ajentów. Rząd angielski uznaje wprawdzie trudności, któremi prezydent państw północno-amerykańskich ręce ma związane, i oświadcza że niemoże bez narażenia przyjaznych stosunków obydwóch państw sąsiednich użyć energiczniejszych środków dla wstrzymania podobnych agitacyi. Dla tych powodów niechciał rząd angielski molestować prezydenta mającego zaledwie dostateczne upoważnienia konstytucyjne, lecz dla własnego bezpieczeństwa uczynił to sam, co uznał niezbędnie potrzebnem. W skutek tego przyaresztowany będzie i indagowany co do celu swojej podróży każdy podróżny bez różnicy, przybywający z Ameryki do Irlandyi. Wprawdzie pożałowania godną jest rzeczą, że surowość podobnego środka dotknie także osoby niewinne nic złego niezamyślające; jednakże dziwić ich to niepowinno, jeżeli równie jak ludzie których ciekawość ściąga na pole bitwy, poddać się muszą przepisom, pierwotnie na zupełnie innych ludzi wyrachowanym. Ten ostatni argument użyty jest dobitnie w nocie austryackiej z grudnia przeciw lordowi Palmerston. Niezaprzeczono tam wcale prawa rządu angielskiego do postępowania w wspomniony sposób względem podróżnych przybywających z Ameryki, ale wniesiona jest zarazem bardzo naturalna kwestya, czyliby także rząd austryacki, na wypadek gdyby wszelkie inne środki do zapobieżenia agitacyom wychodźców londyńskich bezskutecznemi się okazały, niemiał prawa z podobną ostrożnością postępować względem podróżnych angielskich i przypuszczać ich do państw swoich tylko za gwarancyą tych środków ostrożności. Na to nastąpiła wiadoma deklaracya lorda Granville, która załatwiona została instrukcyą pana prezydenta rady ministrów księcia Schwarzenberg do hrabi Buol-Schauenstein z 4. lutego r. b.

II.

W tej nocie powiedziano że lord Granville raczył dać zapewnienie, że rząd angielski wszelkie usiłowanie ze strony wychodźców, dążące do wywołania buntu w kraju nietylkoby zganił, ale wielce potępił, że czuwać będzie bez ustanku nad zachowaniem się wychodźców i wszelkiemi legalnemi środkami starać się będzie przeszkodzić, aby nienadużywali gościnności, którą im wspaniałomyślnie nadają prawa angielskie, na szkodę rządów z Wielką Brytanią zaprzyjaźnionych i sprzymierzonych. Jego Cesarska Mość wziął to zapewnienie do wiadomości, i powziął ztąd nadzieję, że rząd angielski na przyszłość na większy rozmiar i z większą surowością użyje legalnych środków które mu przysługują, aby ze względu na zabiegi wychodźców zadość uczynić swoim internacyonalnym obowiązkom. Nim jednak te rozporządzenia wejdą w moc obowiązującą, widzi się rząd c. k. austryacki spowodowanym, z przyczyny zbytecznej wolności, jakiej dotychczas wychodźcy używali w Anglii, pod której protekcyą jeszcze ciągle wzniecają agitacye przeciw spokojności kontynentu i Austryi, rozporządzić niektóre środki ostrożności przeciw wszystkim podróżnym przybywającym z Anglii, a mianowicie wezwać władze do podwojenia czujności względem paszportów. W istniejących w tym względzie przepisach robiono przedtem częstokroć wyjątek na korzyść poddanych angielskich, na przyszłość jednak ma jak najściślej być przystrzeganem ich wykonanie, rząd cesarski zastrzega sobie także prawo dalszych kroków, gdyby się na nieszczęście potrzeba ich nadal okazała niezbędną.

Powyższa korespondencya dyplomatyczna dowodzi najwymowniej, że gabinet austryacki zawsze przejęty jest duchem zgody. W słowach godnych i stanowczych ale pełnych względów obstaje gabinet cesarski tylko za dopełnieniem zobowiązań internacyonalnych, którym jawnie ubliżono podkopującemi agitacyami londyńskiej propagandy. Daleki od wszelkich uroszczeń, daleki od zamiaru zaprzeczenia utrzymywanego przez Anglię prawa przytułku, trzyma się rząd austryacki w tej sprawie tylko ścisłego prawa, a którego każde państwo niechcące postradać szacunku u świata, przestrzegać powinno. Podane przez lorda Granville zapewnienia, jakkolwiek tylko ogólne, zostały jednak przyjęte z uznaniem. Ale z natury rzeczy wynika, że właśnie, ponieważ c. k. rząd austryacki niezostał o tem uwiadomiony, jakiego rodzaju będą środki Anglii użyte w tym względzie, przeto też zawsze jeszcze niemógł się czuć zupełnie zaspokojonym. Więcej niż kiedykolwiek obawiać się trzeba, aby londyńska propaganda, nim jej organizacya zupełnie zostanie rozbitą i rozwiązaną, nieusunęła się z powierzchni, aby ukrytemi drogami dalej prowadzić swoje dotychczasowe wichrzenia. W takim składzie rzeczy okazało się najściślejsze przestrzeganie istniejących przepisów paszportowych względem wszystkich z Anglii przybywających podróżnych, obowiązkiem naglącym, i tylko szczerze życzyć wypada, aby się nieokazała potrzeba użycia dalszych surowszych środków. Na dyplomatyczną konsekwencyę i lojalność lorda Palmerstona pada przy tej sposobności cień charakterystyczny, i upatrujemy w tej publikacyi pożądany dodatek do bliższego i trafniejszego ocenienia męża stanu, który w historyi nowoczesnej tak potężnie a przytem tak nieszczęśnie się odznaczył. *(Lit. kor. austr.)*

(Dekret Namiestnictwa lombardzkiego.)

Medyolan, 12. lutego. Dzisiejsza urzędowa *Gazetta* zawiera dekret c. k. namiestnictwa, którym w handlu drobiazgowym rachunek według austryackiej waluty nakazano. Namienione rozporządzenie wchodzi od 15. marca b. r. w moc obowiązującą. *(Ll.)*

(Wiadomości z krajów koronnych.)

— Jego Eminencya Jmx. kardynał, Arcybiskup Praski, książę Schwarzenberg, wydał pasterski list, w którym oznajmił prawowiernym swojej dyecezyi rozpisanie nowego jubileuszowego odpustu, i dla uzyskania go czas od 28. lutego do 28. marca wyznaczył.

— Ponieważ zrobiono postrzeżenie, że publikacya ustaw i rozporządzeń w Węgrzech bardzo się opieszale odbywa, przeto wezwano właściwe organa przez wysokie namiestnictwo, aby każdą razą natychmiast rozesłano przysłane im dzienniki ustaw krajowych, i aby w ważniejszych rozporządzeniach, tyczących się stosunków ludności krajowej, także kler dyecezyi do pomocy wezwano. *(Presse.)*

— Dnia 1. marca b. r. odbędzie się o dziesiątej godzinie przed południem na mocy najwyższego patentu z 21. marca 1818 dwieście trzydziesto-pierwsze losowanie dawniejszego długu państwa w wyznaczonym na to lokalu w domu bankowym przy Singerstrasse.

Zaraz po tym akcie nastąpi losowanie numerów obligacyi, które w wyciągniętych d. 1. grudnia 1851, 94 seryach zaciągniętej w roku 1839 pożyczki państwa 30 milionów reńskich, są zawarte. *(Ll.)*

— Gdy czeska kasa oszczędności roku 1825 po raz pierwszy po założeniu swojem podsumowała roczny swój rachunek, wynosiły pozostałe u niej wkładki pieniężne zaledwie 118,892 złr. 41 kr., powierzone jej od 1434 partyi. Dnia 31. grudnia 1851 złożyło 52,494 stron 17,815,138 złr. 4 kr. Liczba wkładek pieniężnych pomnożyła się od 27 lat istnienia pomienionego zakładu przeszło 150 krotnie, liczba zaś interesowanych więcej niż w 40 nasób. Same te już data dowodzą o pożyteczności zakładu kasy oszczędności, tudzież o zaufaniu publiczności do jej zarządu. *(L. k. a.)*

(Organizacya wojskowych zakładów wychowawczych. — Wiadomości potoczne.)

Wiedeń, 18. lutego. Najwyższe rozporządzenie względem organizacyi wojskowych zakładów wychowawczych, podpisane przez Jego ces. Mość dnia 12. b. m., odpowiada zupełnie pożądanej potrzebie. Instytuta wychowawcze dzielą się na 12 podrzędnych, a 12 wyższych wojskowych domów edukacyjnych, 4 instytuta kadetów i 4 akademii wojskowe. Organizacya tych instytutów, jaką na przyszłość postanowiono, okazuje się najszczególniej przezto pożyteczną, że się zdolniejszym uczniom podrzędnych domów edukacyjnych otwiera wiele objecujący zawód, i podaje sposobność dostania się do wyższych zakładów edukacyjnych. Cała edukacya wojskowa oddana jest pod zarząd najwyższej komendy. Rzecz widoczna, że najwyższa uwaga i troskliwość tem bardziej zwróci się na tę gałęź, zwłaszcza że od pielęgnowania jej dalszy rozwój i utrzymanie odznaczającego się ducha naszej armii najszczególniej zależy. Im doskonalszy przy takim duchu, wojskowe ukształcenie weźmie kierunek, tem pewniej stanie się armia najmocniejszym puklerzem tronu i prawnego porządku we wszystkich burzach, jakieby przyszłość przynieść mogła, czego dowodem jest świetne doświadczenie ostatnich lat upłynionych.

— Na ostatniem posiedzeniu izby handlowej i przemysłowej arcyksięstwa Austryi powyżej Anizy zapadła uchwała prosić c. k. ministeryum handlu o założenie dla Lincu filialnego eskomptowego banku, takiego samego, jaki istnieje w Pradze, Bernie i Peszcie. Wyższa Austrya liczy 34,080 rękodzieł, 290 domów handlowych i 107 wielkich fabryk.

(Obrót handlowy Austryi w roku 1850.)

Wiedeń, 17. lutego. Austryacki obrot handlowy wynosił roku 1850 według zestawionych już dat statystycznych w ogóle z przywozem i wywozem z zagranicy i do zagranicznych krajów łącznie z krajami do unii cłowej nienależącemi, sumę 263,802,900 złr. wartości towarów. Z tego przypada na przywóz 158,955,400 złr., na wywóz zaś 104,847,500 złr. Niekorzystny ten zresztą bilans handlowy z roku wspomnionego wynika z rozmaitych okoliczności. A najprzód wyczerpnęły się były po dwuletnich zamieszkach wszystkie zapasy artykułów kolonialnych i zagraniczne materyały surowe; przemysł krajowy musiał się dźwigać nanowo, a w końcu miały towary i wyroby w samymże obrębie monarchyi tak znaczny odbyt, że o zagranicy w tej mierze nie można było pomyśleć. Główna jednak przyczyna tych pasywów w bilansie zdaje się być ta a nie inna, że wartość zagranicznych towarów obliczano według przyjętego od dawna systemu po daleko wyższych niż się należało cenach. Jakoż dla przykładu przytoczyćby można między innemi tę okoliczność, że przędzę bawełnianą, której tylko „nr. 120“ ma wartość 120 złr. m. k., przyjmowano bez wyjątku po takiej cenie, chociaż większa część przędziwa przywozowego była pośledniejszego gatunku, a mianowicie od nru. 40 do 120. *(L. k. a.)*

(Kurs wiedeński z 21. lutego 1852.)

Obligacye długu państwa 5% 95 —; $4^1/_2$% $84^9/_{16}$; 4% — —. 4% z r. 1850 —; wylosowane — 3% —. Losy z r. 1834: — —; z roku 1839 — —. Wiéd. miejsko bank. — —. Akcye bankowe 1215. Akcye kolei półn. 1510. Glognickiej kolei żelaznéj 648. Odenburgskie — —. Budwejskie —. Dunajskiej żeglugi parow. —. Lloyd —.

Anglia.

(Dwór król. powrócił do Bukingham. — Sprawy parlamentu.)

Londyn, 14. lutego. Wczoraj o godzinie 3. popołudniu opuściła J. M. królowa z całym dworem zamek Windzor, i przybyła do pałacu Buckingham o godzinie 4. Wieczór zwiedziła królowa w towarzystwie księcia Alberta teatr „Haymarket“. J. M. królowa pozwoliła księciu Wales oddać darem swemu dawniejszemu ochmistrzowi, księdzu Birch, sumę 5000 funt. sztr., a to z przychodów księstwa Kornwall (apanaży królewicza i następcy tronu).

— Traktowane na przedwczorajszem posiedzeniu *Izby wyższej* przedmioty, tyczyły się wyłącznie tylko spraw jurydycznych, mianowicie zaś szczególnych punktów bilu o procesie cywilnym. W dyskusyi brali udział lord Lyndhurst, lord Campbell, lord Brougham i lord kanclerz.

— Hrabia *Malmesbury* żądał wczoraj w *Izbie wyższej* wyjaśnień ze strony rządu względem wzbronionego wprowadzania prochu i broni do Przylądka, przezco najwięcéj Kafrom ułatwia się dalsze prowadzenie wojny. Zapytał też lorda Grey, jakich środków użyła administracya kolonialna dla przeszkodzenia temu nadużyciu. Lord Grey odrzekł na to, że istnieją bardzo ostre przepisy przeciw niedozwolonemu wprowadzaniu broni i prochu strzelniczego do Przylądka, i że przepisy te ostatniemi czasy ile możności jeszcze obostrzono. Niepodobna temu zaprzeczyć, że Kafrowie tą drogą nabywali znaczną część zapasów swych wojennych, wszelakoż przywóz w masach tejże broni przez obce okręta wcale jest niemożliwy. A co najgorsza, że angielscy kupcy na Przylądku trudnią się tem niegodziwem przemycaniem na szkodę własnéj swéj ojczyzny. Po dodaniu kilku jeszcze uwag ze strony lorda *Monteagle* oświadczył lord *Grey*, że wykazy wywozu angielskiej broni i prochu do Przylądka będą Izbie przedłożone. Wkońcu nastąpiło po krótkiéj dyskusyi między jurystami Izby drugie odczytanie bilu lorda Brougham względem większego zakresu działalności sądów po hrabstwach, a po załatwieniu kilku bilów czysto lokalnego interesu, odroczyła się Izba.

— Wczoraj przedłożono w Izbie niższéj kilka petycyi względem zniesienia podatku od koni pocztowych; sir R. Inglis podał petycyę przeciw szynkom piwnym; jedna petycya ze strony żeńskiej ludności żąda dozoru nad klasztorami zakonnic.

P. Labouhere, prezydent departamentu handlowego, zapowiedział bil względem internacyonalnej z Francyą umowy tyczącéj się praw nakładu książek. Umowa ta rozciąga się dalej niż ta, która dawniéj zawarto z niektóremi państwami niemieckiemi, bowiem autorom obu państw przysłużać ma prawo także i tłómaczenia dzieł swych, z tem jednak zastrzeżeniem, jeżli prawo to zawarowali sobie wyraźnie na tytułowej karcie dzieła, i jeżli tłómaczenie dzieła swego wydali w ciągu 5ciu lat po okazaniu się oryginału. Sądzi też, że tym sposobem przyjdzie do zawarcia umów podobnych i z innemi rządami. Lord *Mahon* przytoczył zdanie swoje względem różnicy zachodzącéj między lepszem lub gorszem tłómaczeniem, mianowicie dzieł poetycznych lub opisowego powiększéj części rodzaju, w ogóle jednak wyraził się przychylnie o téj umowie, poczem przyzwolono odczytanie bilu. Również przyzwolono i przedłożenie projektów ministeryalnych względem reform parlamentarnych w Szkocyi i Irlandyi. Posiedzenie Izby skończyło się wkrótce po 8mej godzinie. *(Gaz. Pr.)*

(Telegraficzna depesza.)

Londyn, 17. lutego. Lord John *Russell* oświadcza w izbie niższéj: Ponieważ są powody mogące sprowadzić na nas wojnę zaczepną, przeto proponuje rząd ze względu na istniejące aliansy odporne: ażeby 8000 ludzi przystawiono na rok bieżący przy reorganizacyi milicyi lokalnej. Podczas debaty oświadczył się *Cobden* przeciw, a *Palmerston* za wnioskiem. Zapowiedziano oraz pomnożenie armii regularnej o 5000 ludzi. *(P. St. A.)*

Francya.

(Dekret względem organizacyi ministeryum państwa. — Główne punkta nowej ustawy o druku. — Petycya do senatu względem przywrócenia dziedzicznego Cesarstwa.)

Paryż, 15. lutego. *Moniteur* zawiera dekret tyczący się *organizacyi urządzonego dnia 22. stycznia ministeryum państwa*, składającego się z następujących wydziałów: Gabinet ministra: ogólny sekretaryat, dyrekcya pałaców i zabudowań fabrycznych, rachunkowość. Do *gabinetu ministra* należy: Rozpieczętowanie depeszy, zarejestrowanie, dalsze ich przesłanie do rozmaitych departamentów ministeryalnych, ich klasyfikacya, prośby o audyencyę, sprawy osobno do załatwienia pozostawione i stosunki z dziennikiem *Moniteur*. Do *ogólnego sekretaryatu* należą: Stosunki z wielkiemi korporacyami państwa i z ministerstwami, sprawy powszechne, protokoła, poprzednie rozpoznanie wszystkich spraw w radzie państwa, tudzież wszystkich kwestyi przez naczelnika państwa w tej mierze oznaczonych, przegląd i wyciągi z francuskich i zagranicznych dzienników, stosunki do prasy peryodycznej, archiwa ministeryum państwa, materyał, sprawy drukowe i prośby o posadę, personale ministerstwa, pałaców i fabryk, kaucye, dekoracye, pensye i informowanie się. Do *dyrekcyi pałaców i fabryk* należą: Plany budownicze, administracya pałaców, parków i ogrodów, tudzież nowe budowy i reparacye, utrzymanie ruchomego majątku narodowego, rewizya kosztorysów i rachunków i t. d. Do *dyrekcyi rachunkowości* należy: Przygotowanie bilansu do powszechnego budżetu, rozłożenie kredytów, sprawdzenie dokumentów na poczynione wydatki i t. d.

Constitutionel podaje już następujące główne punkta nowej ustawy o druku, która zapewne umieszczona będzie w jutrzejszym *Monitorze:* Każdy, ktokolwiek zechce wydawać dziennik lub pismo peryodyczne, musi być obywatelem francuskim i otrzymać *wprzód koncesyę*. *Sąd policyi poprawczej* zastąpić ma miejsce sądów przy-

sięgłych, a to dla wyrokowania w procesach głównych przestępstw i przekroczeń prasy. W wypadkach zaniesionego zaskarżenia o oszczerstwo nie mają być przypuszczane zeznania świadków przed sądem policyi poprawczej. Maximum kaucyi od dzienników codzień wychodzących wynosi 50,000 franków. Stępel podwyższony ma być o 2 centymów, t. j. stanowi się na 6 centymów od dzienników bez feuilletonu z powieściami, a na 7 centymów od dzienników z podobnym feuilletonem. Obce dzienniki mogą za poprzedniczem ze strony rządu zezwoleniem wpuszczane być do Francyi; podlegają wszakże takiej samej opłacie stęplowej jak i dzienniki we Francyi wychodzące. Ustawą przepisano też wysokość kary pieniężnej za ogłaszanie przez dzienniki fałszywych doniesień i niedokładnych sprawozdań o posiedzeniach ciała prawodawczego i sądów. Kary te pieniężne muszą być w ciągu trzech dni złożone. Jedno skazanie za zbrodnię lub dwa skazania za przestępstwo albo kontrawencyę drukową pociąga za sobą suspenzyę dziennika. Obowiązek podpisywania każdego w szczególności artykułu został uchylony. — Księgarze obowiązani są (równie jak już teraz drukarze) uzyskać koncesyę na utrzymywanie księgarni, który-to przepis opiera się na dawniejszych rozporządzeniach.

— *Petycya do senatu względem przywrócenia dziedzicznego Cesarstwa*, na którą mają przy sposobności nadchodzących wyborów zbierać wszędzie podpisy, opiewa następnie: „Panowie Senatorowie! Forma rządu francuskiego pozostawia wiele jeszcze do życzenia. Władza wykonawcza, na dziesięć lat istnienia ograniczona, jest i będzie zawsze tylko tymczasowem urządzeniem, Francya zaś potrzebuje władzy stałej, to jest dziedzicznej władzy wykonawczej. Znaczna większość tych obywateli, którzy roku 1848 poruczyli władzę wykonawczą księciu Ludwikowi Napoleonowi, była bez wątpienia tego mniemania, że głosuje oraz i na przywrócenie cesarstwa, i spodziewała się wkrótce ujrzeć koronę na skroniach wybranego przez siebie naczelnika, któremu bezsprzecznie należy się ona prawem dziedzicznem. Znaczna większość tych, którzy 20. i 21. grudnia przelali władzę udzieloną na Ludwika Napoleona, sądzili również, że głosują na przywrócenie cesarstwa. Książę jednak mniemał się być związany temi zasadami konstytucyjnemi, które własną swą proklamacyą z 2. grudnia ogłosił, i w wypracowanej przez siebie konstytucyi nie uwzględnił też tego prawie powszechnego życzenia, z którem może nie tak ściśle jak my był obeznany. Odwołując się więc do prawa petycyi konstytucyą nam nadanego, upraszamy Panów Senatorów *o przywrócenie uchwałą senatu władzy cesarskiej, i oddanie jej prawem dziedzicznem familii cesarza Napoleona*.“ *(Pr. Z.)*

(Wiadomości bieżące z Paryża.)

Paryż, 14. lutego. Nadesłane do Marsylii listy z Algieru donoszą, że odpłynięcie pocztowego statku o dwa dni musiało być przyspieszone. Przybycie angielskiej eskadry na wody Makon, o czem wiadomość nadeszła do Algieru, spowodowało jenerała gubernatora Algieryi zawiadomić jak najspieszniej francuski rząd o tych obrotach floty angielskiej.

Monitor zawiera dziś rozporządzenie pod względem składu algierskiej armii expedycyjnej. Wojna z państwem Marokańskiem zdaje się być niezawodną. Wszystkie szczepy marokańskie gotują się do wojny; Cesarz żąda od francuskiego rządu wynagrodzenia za ostatnie bombardowanie. Wszyscy oficerowie marynarki na stacyi Śródziemnego morza, znajdujący się obecnie w Paryżu, odebrali rozkaz udać się niezwłocznie na swe okręta.

— Uczniowie kolegium *Louis le Grand* zbuntowali się dzisiaj przeciw kuchennemu systemowi tego sławnego zakładu. Musiała wystąpić cała kompania grenadyerów, aby tych młodych zapaleńców do upamiętania przyprowadzić. Przedsięwzięto kilka aresztacyi, ale z żadnej strony nie przyszło do rozlewu krwi. *(Lloyd.)*

— Chorągwie rozmaitych pułków francuskich nosić odtąd mają zamiast napisu: „Republique fraçais,“ początkowe litery R. F. Oprócz tego umieszczone być ma na nich oznaczenie bitwy, w której każdy pułk miał udział.

Obydwa bataliony ruchomej żandarmeryi połączone będą w jeden pułk pod nazwą pułku grenadyerów gwardyi. *(Pr. Z.)*

(Depesza telegraficzna.)

Paryż, 17. lutego. *Moniteur* ogłasza, że urodziny Cesarza mają być jedyną uroczystością narodową. *(L. k. a.)*

Włochy.

(Wiadomości bieżące z Turynu.)

Z **Turynu** piszą pod dniem 14. b. m. co następuje: Wielka liczba zawartych w tym kraju w najnowszym czasie traktatów handlowych będzie znowu o jeden pomnożona; mianowicie traktatem z Francyą. Jak słychać uchyli Francya swoje cło dyferencyalne i znacznie ułatwi wprowadzanie oliwy sardyńskiej; a natomiast będzie tu jeżeli nie całkiem zniesione, to przynajmniej znacznie zmniejszone cło od wprowadzania win francuskich. — Ministeryum zamyśla temi dniami przedłożyć izbom kilka nowych projektów do ustawy, ustawę o małżeństwie, nauce publicznej i komunach. — Dnia 13. b. m. wydano na raz na radykalna gazetę *Italia e popolo* cztéry potępiające edykta. — Wychodzący we Florencyi dziennik *Constitutionale* zawiera mylną wieść, o mającej nastąpić amnestyi dla przestępców politycznych. Rzecz ta bowiem zdaje się być w téj chwili niepodobną do prawdy. *(L. k. a.)*

(Kardynałowie w ministeryum. — Odznaczenie za położone dla kraju zasługi.)

Rzym, 6. lutego. Po długich obradach i uchwałach przeszła nareszcie w kolegium kardynałów propozycya, i wkrótce będzie ogłoszona ustawą, że teraz także ministerya sprawiedliwości, robót publicznych, finansów i wojskowości, duchownych dygnitarzy za szefów otrzymają. Monsignor Rufini ma być mianowany ministrem sprawiedliwości, Grasselini szefem finansów, Pentini dyrektorem wojska, a Camerlengo kardynał Riaro-Sforza jak przedtem ministrem handlu i robót publicznych, gubernatorem Rzymu, sekretarz takzwanej *Sagra Consulta*, Monsignor Matteucci, a komendatorem *di San Spirito* Monsignor Arnoldi; oba urzęda są posady kardynalskie. Z kandydatów purpury będzie miany wzgląd w przyszłym konsystorzu najszczególniej na patryarchę Wenecyi, na panów Morichini, Savelli i Santucci (ten ostatni jest substytutem w sekretaryacie stanu.) — Jego Świątobliwość Papież rozdał niedawno honory i odznaczenia kilku włościan starożytnego Picenum, gdzie w styczniu roku 1849 pewien ksiądz na czele utworzonych przez siebie gerylasów wyruszył z orężem w ręku przeciw wysłanemu z Ankony na Rzym wojsku republikańskiemu. Ostatnie w tym względzie napisane *breve* otrzymała włość Montefano. *(Pr. G.)*

(Depesze telegraficzne.)

Turyn. 15. lutego. Deputowany Bavina złożony jest z posady jako radzca stanu. Powstawał na ustawę o druku i wyraził się cierpko przeciw rządom zagranicznym. Jego następcą ma być mianowany pan *Cuoncampagni*. Według dziennika *Catolico* odjedzie Gioberti wkrótce z Paryża do Londynu.

Florencya, 14. lutego. Dnia 11., 12. i 13. odbył najwyższy trybunał sprawiedliwości sesye dla zadecydowania o excesach, które dnia 29. maja 1851 w kościele ś. Krzyża popełniono. Niejaki Pesci skazany został na 56 miesięcy, a Raspolini na 40 miesięcy więzienia. — Redaktora dziennika *Arte* skazano za nieprzychylne Francyi artykuły na jeden miesiąc więzienia i zapłacenie 600 lire pieniężnej kary. *(Lit. koresp. austr.)*

Niemce.

(Excesa robotników w Papenburgu.)

Hanower, 14. lutego. Z Papenburga nadeszły temi dniami wiadomości o smutnych excesach, których się tam w znacznej liczbie zatrudnieni przy kolei żelaznej robotnicy dopuścili. O przyczynie tego rozruchu nie można jeszcze nic pewnego powiedzieć, gdyż indagacya jeszcze się toczy. Mówią, że robotnicy byli niekontenci z małej płacy, i sądzili, że ich oszukano. Jednakże najpierwsza przyczyną do rozruchu była podobno ta okoliczność, że dla wezbrania wody musiano na kilka dni zastanowić robotę. Kiedy robotnicy obrali spośród siebie komisyę dla rozpoznania, czyli istotnie są oszukani, udali się dnia 11. b. m. urzędnicy kryminalnego urzędu Meppen do Papenburga dla wytoczenia na miejscu sądowego procesu. Władza kryminalna rozpoczęła jeszcze tego samego dnia swoję czynność zapozwaniem świadków przed sąd.

(Wiadomości potoczne z Niemiec.)

Hanower, 14. lutego. Król Jego Mość wracając z Altenburga stanął tu wczoraj wieczór; w równym czasie przybył tu Wielki książę Oldenburski i udał się dziś w dalszą podróż do swojej rezydencyi.

— 15. lutego. Podczas gdy prawie wszędzie zniknęła instytucya lat burzliwych, rozumiemy tu gwardyę narodową, nasza ciągle jeszcze w cichości wegetuje. Ale stan jej jest prawdziwie opłakany; niezgoda i opieszałość wewnątrz, nienawiść ku szefowi. Instytut ten przeżył się teraz, wszędzie widać brak udziału, jakoż jeżeli w stosunkach teraźniejszych nieodpowiada już pierwotnemu zamiarowi swemu, nie pozostanie dla niej nic innego, jak tylko czemprędzej się rozwiązać. Początek do tego jest już zrobiony; z dniem 1. marca będzie rozpuszczona banda muzyczna, gdyż na utrzymanie jej nie można już kosztów uzbierać. Wykazany już teraz dość znaczny niedobór musiano pokryć z karnej kasy, a natomiast odstąpiono jej inwentarz i prawa przeciw tym, którzy się obowiązali płacić pewną kwotę na muzykę, a dotychczas się nie uiścili.

— Z niezawodnego źródła dowiadujemy się, pisze korespondent dziennika *Preus. Ztg.*, że podpułkownik Seweloh, dotychczasowy szef holsztyńskiego departamentu wojennego, dnia 18. b. m. otrzyma swą dymisyę. Równocześnie będą dymisyonowani także wojskowi i cywilni urzędnicy w departamencie wojny, w intendanturze armii i w departamencie marynarki holsztyńskiej, tudzież w biurze naczelnego kwatermistrza. Jednak dla specyalnego oddania Duńczykom archiwów, arsenału z należytym materyałem, między tem 14,000 sztućców i karabinów, tudzież 12 kompletnych bateryi polowych, różnych magazynów i t. p. będzie jeszcze niejaki czas funkcyonował podpułkownik Seweloh z całem personalem nawet po otrzymanej dymisyi.

(Kurs giełdy berlińskiej z 18. lutego.)

Dobrowolna pożyczka 5% 102⅝ p. 4½% z r. 1850 101⅝. Obligacye długu państwa 89½. Akcye bank. 99 l. Pol. list. zastaw. —; nowe 95¼; Pol. 500 l. 86¼; 300 l. 149½ l. Frydrychsdory 13 1/12. Inne złoto za 5 tal. 9 5/12. Austr. banknoty — l.

Grecya.

(Wiadomości potoczne z Aten.)

Z Aten donoszą z 8. b. m. Dnia 6. b. m. obchodzono uroczystość 18tej rocznicy wylądowania króla Ottona w Grecyi. Wieczór odbyła się suta uczta i bal u dworu. — 3go b. m. zeszedł z tego

świata biskup z Cynurie p. *Denys*. były wiceprezydent św. synodu.— Kilka dni temu wybuchł ogień w królewskim pałacu, co sama królowa najprzód była spostrzegła. Pożar wkrótce ugaszono. — *Observateur d'Athenes* ogłasza kilka dokumentów, z których się okazuje, że rozbójników lądowych pokonano już zupełnie w skutek przedsięwziętych ze strony zwierzchności rządowych środków energicznych, i przywrócono już spokój zupełnie. *(L. k. a.)*

Wiadomości handlowe.

(Ceny targowe w obwodzie Sanockim.)

Sanok, 10. lutego. Według doniesień handlowych sprzedawano w ostatnich 14 dniach stycznia na targach w Sanoku, Dobromilu, Lisku, Rymanowie i Dynowie w przecięciu korzec pszenicy po 9r.20k.—9r.—8r.48k.—9r.12k.—9r.; żyta 7r.4k.—6r.36k.—7r.—7r. 12k.—7r.36k.; jęczmienia 5r.32k.—5r.—5r.24k.—5r.36k.—6r.12k.; owsa 2r.24k.—3r.3r.—2r.48k.—2r.36k.; hreczki w Dobromilu 8r.; ziemniaków w Dobromilu 3r.36k. Cetnar siana po 0—48k.—50k.—36k. 48k. Sąg drzewa twardego kosztował 4r.24k.—5r.12k.—4r.30k.—0—5r., miękkiego 3r.24k.—4r.12k.—2r.30k.—0—3r. Za funt mięsa wołowego płacono $4\frac{2}{3}$k.—4k.—0—4k.—4k. i za garniec okowity 1r.$55\frac{1}{5}$k.—2r.30k.—0—0—1r.20k. m. k. Kukurudzy, nasienia konicza i wełny nie było w handlu.

(Ceny targowe w obwodzie Kołomyjskim.)

Kołomyja, 4. lutego. W drugiej połowie zeszłego miesiąca sprzedawano na targach w Kołomyi, Sniatynie, Kuttach i Obertynie w przecięciu korzec pszenicy po 5r.38k.—5r.55k.—6r.56k.—5r.; żyta 4r.18k.—4r.11k.—4r.31k.—4r.; jęczmienia 3r.1k.—2r.31k.—3r.41k.—3r.; owsa 1r.41k.—1r.10k.—1r.38k.—2r.; hreczki 3r.39k. —0—3r.38k.—3r.; kukurudzy 4r.24k.—3r.35k.—4r.—4r.; kartofli w Kołomyi 2r.24k. Cetnar siana kosztował 34k.—36k.—1r.27k.—50k.; wełny 95r.—0—24r.—0; nasienia konicza tylko w Kołomyi 40r. Sąg drzewa twardego 6r.—7r.30r.—5r.50k.—4r., miękkiego 3r.36k.—0—4r.40k.—3r.12k. Za funt mięsa wołowego płacono $3\frac{2}{5}$k. —$3\frac{3}{5}$k.—4k.—3k. i za garniec okowity 1r.40k.—1r.28k.—1r.40k. —1r.20k. mon. konw.

(Ceny targowe w obwodzie Jasielskim.)

Jasło, 10. lutego. Według doniesień handlowych podajemy z obwodu naszego następujące przeciętne ceny czterych głównych gatunków zboża, jakie były na targach od 16. do 31. stycznia: korzec pszenicy 8r.52k.—9r.8k.; żyta 7r.8k.—7r.26k.; jęczmienia 5r. 36k.—5r.52k.; owsa 2r.52k.—3r. m. k.

Kurs lwowski.

Dnia 22. lutego.

		gotówką		towarem	
		złr.	kr.	złr.	kr.
Dukat holenderski	mon. k.	5	44	5	50
Dukat cesarski	„ „	5	48	5	52
Półimperyał zł. rosyjski	„ „	10	4	10	7
Rubel śr. rosyjski	„ „	1	$56\frac{1}{2}$	1	$57\frac{1}{2}$
Talar pruski	„ „	1	47	1	49
Polski kurant i pięciozłotówk.	„ „	1	26	1	27
Galicyjskie listy zastawne za 100 złr.	„ „	82	23	82	54

Kurs listów zastawnych w gal. stan. Instytucie kredytowym.

Dnia 21. lutego 1852.

		złr.	kr.
Kupiono prócz kuponów 100 po	mon. konw.	—	—
Przedano „ „ 100 po	„ „	—	—
Dawano „ „ za 100	„ „	—	—
Żądano „ „ za 100	„ „	—	—

(Kurs wekslowy wiédeński z 21. lutego.)

Amsterdam 147 l. 2. m. Augsburg 125 l. uso. Frankfurt $124\frac{1}{4}$ l. 2. m. Genua — p. 2. m. Hamburg 184 l. 2. m. Liwurna $122\frac{1}{2}$ p. 2. m. Londyn 12.27. l. 2. m. Medyolan 125. Marsylia $148\frac{1}{8}$ l. Paryż $148\frac{1}{8}$ l. Bukareszt —. Konstantynopel —. Agio duk. ces. $32\frac{1}{8}$. Pożyczka z r. 1851 5% lit. A. 95 —. lit. B. $105\frac{5}{8}$.

(Kurs pieniężny na giełdzie Wiéd. d. 19. lutego o pół do 2giej po południu.)

Ces. dukatów stęplowanych agio $30\frac{5}{8}$. Ces. dukatów obrączkowych agio $30\frac{1}{8}$. Ros. Imperyały 10.8. Śrebra agio $24\frac{1}{8}$ gotówka.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 21. lutego.

Hr. Badeni Władysław, z Suchorowa. — PP. Babecki Leon, z Krakowa. — Padlewski Apolinary, z Czabarówki. — Abancourt Ksawery, z Tarnopola. — Falkowski Michał, z Głuchowa. — Gizowski Jan, z Drohobycza. — Herman Łucyan, z Rzepniowa. — Zaremba Franc.

Dnia 22. lutego.

Hr. Zabielski Ludwik, z Stryja. — PP. Romaszkan Michał, z Ispasa. — Cielecki Włodzimierz, z Krakowa. — Pietruski Edward, z Podhorzec. — Onyszkiewicz Wacław, z Delatyna.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 21. lutego.

Hr. Łoś August, do Werchraty. — PP. Kordany Feliks, do Kopania. — Wierzbicki Julian, do Kutkorza. — Bocheński Alojzy, do Jezierny.

Dnia 22. lutego.

PP. Tchorznicki Konstanty, do Czerteza. — Czołhański Ignacy, do Nowostyna. — Pietruski Teofil, do Lubliniec. — Mrozowicki Stanisław, do Machnowa — Podlewski Jan, do Zaleszczyk. — Lewicki Józef, do Bonowa. — Udrycki Adolf, do Choronowa.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 21. i 22. lutego.

Pora	Barometr w mierze wiéd. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Średni stan temperatury do g. 6. zr.	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
	" ''' ''''				
6 god. zran.	27 10 68	— 5°	— 1°	Zach.₀	bard. pochm. śnieg.
2 god. pop.	27 11 38	— 1°	— 5°	„ 0	„ ☉
10 god. wie.	28 0 48	— 5°		„	jasno
6 god. zran.	28 0 48	— 8,5°	— 1°	Zach.₀	bardzo pochmurno
2 god. pop.	28 2 28	— 1°	— 8,5°	„	„ ☉
10 god. wie.	28 3 48	3°		„	„ śnieg.

T E A T R.

Dziś: **Udana Katalani**", krotochwila polska ze śpiewami, i **Ostatnia Reduta.**

Jutro: „**Bal maskowy z grą fantową** na korzyść Ubogich.

W piątek: „**Albert Niedźwiedź**", Dramat polski na dochód JP. Anieli Aszpergerowej.

Składka na Czertez. Wpłynęło 13 złr. 30 kr. mon. kow.
Składka na Buców. Wpłynęło 4 złr. m. k.

KRONIKA.

Piszą nam z Czortkowskiego: „Kronika gazety Lwowskiej z 3. lutego nader smutną przyniosła nam wiadomość o zgonie ś. p. Mikołaja Podlewskiego spółobywatela obwodu naszego, w sercu którego i obyczajach prawdziwa starych ojców powaga i cnoty siedlisko swe miały. Oddając kronika w głosie swym z d. 9. lutego hołd zasługom ku pamięci czcigodnego męża, wynurzyła żale i smutki nas szczerych wielbicieli jego, a które powiększyła wiadomość nie mniej dla nas bolesna, że godzin kilkanaście przed ś. p. Mikołajem przeniósł się w Brzeżańskiem do wieczności po kilkomiesięcznej ciężkiej słabości *Julian Hohendorf*, niegdyś obywatel naszego obwodu. Kto go znał, uroni pewnie łzę ku czci pamięci jego. Szlachetną duszę jego zdobiły cnoty znamienite; dziwnie skromny i prawy, umysł wysoko wykształcony z chrześciańską pokorą; spełniał kielich goryczy ziemskich, z anielską spokojnością i wiarą Bogu ducha oddał, prosząc jedynie o najskromniejszy pogrzeb. Garstka też nie wielka ale wiernych czcicieli cnót jego ze łzami odprowadzała zwłoki jego, i poruczyła wieczności to życie, które on na posługach tej ziemi postradał.

Księgarnia *Pillera i Spółki* we Lwowie znana równie z nakładu ksiąg naukowych, jak i usilności swej zbogacenia Literatury kaznodziejskiej, zajęła się teraz w chęci przysłużenia się Duchowieństwu katolickiemu, wydaniem kazań świetnego kaznodziei przy archikatedrze lwowskiej księdza Franciszka Urbanika. Już za jéj staraniem przechował się niejeden głos nauki wiary ku zbudowaniu ludu, a gorliwości jej zawdzięcza nie jedno imię znakomite zaszczyty w dziejach literatury duchownej. Chlubna z powołania swego zamyśla więc przyczynić chwały imieniowi ś. p. księdza Franciszka Urbanika, którego wymowa tyle świetności, tyle sławy jednała kościołowi, będąc przekonaną, że tem samem i uświetnia Duchowieństwo całe Archikatedry Lwowskiej. Pewną zatem być może, że nikt z Duchownych nie odmówi jéj swéj życzliwości w uzupełnieniu zbioru całego i dla tego śmie upraszać, ktoby posiadał kazania jeszcze wielkopostne, jubileuszowe lub przygodne tak pamiętnego kaznodziei, by raczył przesłać je do księgarni Franciszka Pillera i Spółki we Lwowie, a tem samem czyniąc przysługę duchowieństwu i literaturze kaznodziejskiej przydać kwiatu wiekopomnej pamięci księdza Franc. Urbanika.

Główny Redaktor **M. Szrzeniawa Sartyni.**

Z c. k. galic. drukarni rządowej.